

Kwestionowanie opinii biegłych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Poznaniu, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 7 listopada 2013 r., odmówił P. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy albowiem Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 4 lutego 2014 r. stwierdziła zdolność do wykonywania pracy. Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł P. G., który wnosił o przywrócenie prawa do renty. W odpowiedzi na wniesione odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Poznaniu wniósł o jego oddalenie.

W okresie od dnia 11 października 2009 r. do dnia 5 października 2010 r. odwołujący pobierał świadczenie rehabilitacyjne. W dniu 7 listopada 2013 r. odwołujący złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 28 listopada 2013 r. uznał, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy, rozpoznając u niego: zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego bez istotnego upośledzenia sprawności ruchowej, stan po leczeniu operacyjnym nerwiaka korzenia C2 lewego bez istotnego deficytu neurologicznego, szумы uszne, zwyrodnienie kolana P, palucha koślawego stopy lewej. Po rozpoznaniu sprzeciwu Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 4 lutego 2014 r. również uznała, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy, rozpoznając u niego: zespół bólowy kręgosłupa bez upośledzenia sprawności, nerwiaka korzenia lewego C2 leczonego operacyjnie 2009 z przeczulicą palca 3 ręki lewej, paluchy koślawe, szумы uszne.

Zaskarżoną decyzją z dnia 6 lutego 2014 r. odmówiono odwołującemu prawa do renty, podstawę wydania decyzji stanowiło orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 4 lutego 2014 r. (...)

W ocenie neurologicznej brak podstaw do orzekania niezdolności do pracy odwołującego. Zabieg operacyjny usunięcia nerwiaka korzenia nerwowego C2 miał miejsce w 2009 r. i nie pozostawił żadnych trwałych następstw neurologicznych. Wielokrotnie powtarzane badania kontrolne MR kręgosłupa szyjnego nie uwidocznily wznowy procesu nowotworowego (obraz stabilny), natomiast guz korzenia nerwowego C2 ma względnie łagodny przebieg kliniczny i istnieje małe prawdopodobieństwo wznowy procesu nowotworowego, z jeszcze mniej prawdopodobną możliwością przerzutów nowotworowych.

Podobnie z przyczyn ortopedycznych brak jest przesłanek do orzekania niezdolności do pracy. W badaniu ortopedycznym nie stwierdzono istotnej dysfunkcji kręgosłupa szyjnego i stawów obwodowych (w tym barku lewego), natomiast zaburzenia czucia w obrębie palca III ręki lewej pozostają bez znaczenia orzeczniczego. Koślawość palucha lewego może być leczona operacyjnie w ramach czasowej niezdolności do pracy, nie wymaga długookresowej niezdolności do pracy. Biegły onkolog wskazał natomiast, że u odwołującego przed ponad 4 lata wycięto nerwiaka zewnątrzoponowego lewego korzenia rdzeniowego na poziomie C2 kręgosłupa. Badanie histopatologiczne wyciętego guza wykazało odmianę nerwiaka o niskim potencjale złośliwości, co oznacza małe ryzyko wznowy miejscowej.

W sprawie wypowiedzieli się biegli i ostatecznie, w opinii uzupełniającej wszyscy biegli stwierdzili, że odwołujący od czasu wstrzymania świadczeń rentowych odzyskał zdolność do pracy, m.in. w charakterze jak uprzednio.

Wnioskodawca nie zgodził się z tymi argumentami i złożył osobiście apelację od powyższego rozstrzygnięcia zaskarżając wyrok w całości, apelujący wniósł o uchylenie wyroku oraz przyznanie mu prawa do renty.

W uzasadnieniu apelacji P. G. przede wszystkim podkreślał, że biegli lekarze sądowi wydający w sprawie opinię na temat stanu jego zdrowia błędnie ocenili jego zdolność do pracy, albowiem przy schorzeniach, które u niego występują, przy uwzględnieniu tego, iż odczuwa ciągły ból, nie jest on w stanie podjąć pracy – w szczególności nie może wykonywać pracy kierowcy bądź mechanika samochodowego. Ponadto apelujący wskazał, iż biegli lekarze przeprowadzili badanie jego osoby w sposób mało szczegółowy i pobieżnie,

Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia powyższe są całkowicie bezzasadne.

Zgodnie z przepisem art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.-dalej ustawa emerytalna), świadczenie rentowe z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy; ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; niezdolność do pracy powstała w okresach wskazanych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Na mocy z art. 12 przywołanej ustawy, niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Treść opinii głównej i opinii uzupełniających wydanych przez powołanych w sprawie biegłych lekarzy sądowych: neurologa, ortopedę, onkologa i lekarza medycyny pracy, zdaniem Sądu odwoławczego, nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Zauważyć zatem należy, że Sąd nie może wskazać biegłym w jaki sposób mają przeprowadzić badanie, Sąd może jedynie w postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego wskazać biegłemu wytyczne co powinien ustalić (co też zostało wyraźnie określone w postanowieniu o powołaniu biegłego), co oznacza, że dobór metod badawczych i sposób dochodzenia do ustaleń należy zawsze do indywidualnych uprawnień biegłego. Tym samym, w ocenie Sądu odwoławczego, zarzuty apelacji w tym zakresie sprowadzały się wyłącznie do przedstawienia subiektywnej oceny wnioskodawcy i nie mogą być one ocenione inaczej niż to, że stanowią one jedynie polemikę z wiedzą medyczną biegłych.

Stwierdzić ponadto należy, że biegli lekarze sądowi wypowiadający się w przedmiotowej sprawie posiadają nie tylko potrzebną do oceny stanu zdrowia ubezpieczonego wiedzę, ale i dodatkowo legitymują się doświadczeniem w sporządzaniu opinii na potrzeby postępowań sądowych. Ponadto treść opinii biegłych wskazuje, że została ona sporządzona w sposób rzetelny, uwzględniający wszystkie zgłaszane przez odwołującego schorzenia i dolegliwości i przede wszystkim, biegli wydali opinię w oparciu o przedmiotowe i podmiotowe badanie odwołującego. Biegli w swoich rozważaniach uwzględnili wszystkie zgłaszane przez odwołującego dolegliwości, odpowiedzieli na wszystkie jego zastrzeżenia i wbrew stanowisku odwołującego, brali pod uwagę wiek i posiadane przez niego kwalifikacje, zwłaszcza, że Sąd wskazał, iż biegli powinni ocenić możliwości wykonywania przez odwołującego dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, jak również celowość przekwalifikowania zawodowego (vide postanowienie z dnia 7.03.2014 r. o powołaniu biegłych k.6 akt sądowych). Biegli wykazali, że odwołujący może wykonywać dotychczasową pracę (jako mechanika samochodowego i kierowcy) i nie dostrzegli przeciwwskazań do pracy w zawodzie.

Sąd Apelacyjny wskazuje zatem, mając na uwadze jednoznaczną i całkowicie zgodną opinię biegłych lekarzy sądowych, że w sprawie nie sposób było przyjąć, iż biegli błędnie ocenili stan zdrowia odwołującego. Sąd pierwszej instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia, polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dokonując tej oceny, Sąd nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Tym samym, Sąd Apelacyjny wskazuje, że skoro z jednoznacznych wniosków zawartych w opinii biegłych wynika, że odwołujący jest zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i skoro sporządzona w sprawie opinia w sposób przejrzysty i logiczny wyjaśniała sporną kwestię i odpowiedziała na kluczowe w sprawie pytanie, to Sąd odwoławczy nie miał żadnych podstaw do kwestionowania zasadności i prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji, co oznacza, że prawidłowo Sąd I instancji oddalił odwołanie P. G., bowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego bezspornie wynika, że nie jest on osobą niezdolną do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne sąd oddalił apelację złożoną w niniejszej sprawie.

Pod wyrokiem podpisali się: **SSA Marta Sawińska, SSA Jolanta Cierpiał i del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans**